

KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Lipca. — Rok 1844.
Niedziela.

№ 199.

Jutro, ŚŚ. Marta i Serafina.
Pełnia.

Z BOŻEJ ŁASKI MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz i Samowładca Wszelch Roszji Król Polski, etc.
Objawiamy niniejszem, że gdy w skutku wzajemnego porozumienia między Nami i N. Królem Pruskim, go obustronni Pełnomocnicy Nasi zawarli i podpisali w Berlinie 8 (20) Maja 1844 roku, Konwencja względem wzajemnego wydawania dezertów i zbiegów, któremu to Konwencja co do słowa brzmi następuje: *W Imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej TRÓJCY.* Powiaż już upłynął czas Konwencji Kartelowej, zawartej dnia 17 (29) Marca 1830 r., pomiędzy N. CESARZEM Wszelch Roszji Królem Polskim a N. KRÓLEM Jmcią Pruskim, a przytem okazało się, iż niektóre urządzenia tejsze Konwencji, wymagają rozwinięcia i większej jasności, inne zaś nie odpowiadają już teraźniejszym stosunkom; Najjaśniejsze Strony uznały potrzebnym zawrzeć nową Konwencję Kartelową i w tym celu mianowali Pełnomocników. Iako to: N. CESARZ Wszelch Roszji Król Polski: Pana Hr: *Meyendorff*, Swego Tajnego Radcę i Szambelana, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomoc: przy N. Królu Pruskim i przy J. K. M. Wielkim Xciu *Meklemburgsko-Szwerynski*, Kawalera wielkich Krzyżów Orderów Roszji: Orła Białego, 5^o Włodzimierza 2ej kl., Sej Anny 1ej i 4ej kl., 5^o Stanisława 1ej klasy, tudzież Orderu Prusk: Orła Czerwonego z brylantami. A N. Król Prusk: Pana *Hane-Ulryka Wilh: Baro: Bülow*, Swego Ministra Gabinetu i zagranic: interesów, Kawalera Wielkiego Krzyża Orderu Prusk: Orła Czerwon., Kawalera Orderów Roszji: 5^o Alexandra, Sej Anny 1ej kl., 5^o Stanisława kl: 2ej z gwiazdą i 5^o Włodzimierza 4ej kl.; Kawalera W. Krzyża Austrjack: *Leopolda*; Orderów: Zasługi Cywil: *Bawarski*; Gwelfów Hanowersk.; Łasztugi Wielkiego Xztwa Heskiego, Komandora Orderu Sokoła Białego W. Xztwa Saskiego, W. Krzyżu Łwa Niderlandz.: *Leopolda Belgijskiego* i Wielkiego Orderu Tureckiego *Nichani Hichar*; którzy po zamianieniu pełnomocnictw swoich i znalezieniu onych w dobrej i przynależnej formie, zawarli i podpisali Konwencję Kartelową. brzmiącą co do słowa iak następuje: Art: 1. Niniejsza Konwencja ma iacią być występująca w 4ry tygodnie po wymianie ratyfikacji, ścianowaną w 4ry tygodnie po wszystkich tych, co zbiegną ze służby czynnej któregośkolwiek z obustronnych wojsk, oraz i do rzeczy wojskowych iakieby unieśli z sobą, i pomianowicie: koni i ich rekwizywów, broni, ubioru; podobnież i do tych, którzy otrzymawszy uwolnienie pod warunkiem, iż na pierwsze powołanie stawią się do służby czynnej, iuz z tego względu należą do rezerwy; b) do wszystkich tych, którzy w długi

praw Mocarstwa które opuścili z zamiarem, lub bez zamiaru wrócenia, są obowiązani chociażby do późniejszej służby wojskowej; c) do tych, którzy popełnili zbrodnie w jednym z 2ch Mocarstw, zbiegli do drugiego, w celu uchronienia się od poszukiwań sprawiedliwości i zasłużonej kary. Jeżeli osoby wzmiankowane w poprzedzającym artykule, pod literą a, schwytanemi będą w mundurze, i jeżeli przy nich znalezione zostaną inne rzeczy należące do ryszunku wojskowego, czyli w ogólności, i jeżeli nie ulega wątpliwemu, że są zbiegami z służby wojskowej drugiego Mocarstwa, wówczas będą natychmiast i bez poprzedniego dopomnienia się Mocarstwa tego, przytrzymani i od prowadzeni z znalezionemi przy nich rzeczami wojskowemi, do granicy rozdzielającej oba Państwa, dla wydania ich Władzom właściwym, do odbioru ich przeznaczonym. Co do osób, których zbiegostwo nie jest jawnem, ale staie się wiaropodobnem, w skutku ich własnych oświadczeń, albo szczególnych okoliczności, Władze wojskowe lub cywil; powziawszy wiadomość o miejscu ich pobytu, przedsięwzją natychmiast potrzebne środki ku zapobieżeniu ich ucieczce. Rozkazą następnie spisać z nich wywód słowny i zakomunikują go Władzom wojskowym prowincjonal: 2go Mocarstwa, które wówczas wyrekażą, czyli obwiniony zbiegł istotnie lub nie; poczem, gdy się okaże zbiegłym, wydadym im będzie iak wyżej wzmiankowano. Osoby wymienione w artykule pod lit: b. nie będą przytrzymane i wydane, tylko na wyraźne żądanie, które w każdym szczególnym przypadku uczynią właściwe Państwa do którego też osoby należą. Art: 3. Wydanie ludzi, o których mowa pod literami a b. artykułu tego, nie nastąpi wszelako, i jeżeli ci przed udaniem się w kraj, z którego naostatku zbiegli, albo w nim służbę przyjęli byli poddani Mocarstwa, do którego się schronili w chwili zbiegostwa i i jeżeli stosunki w których się z tego względu znajdują, nie były zniesione podług form prawami tegoż Mocarstwa przepisanych. Ale w takim nawet przypadku, tak konie iak i rzeczy wojskowe, iakieby ci w czasie zbiegostwa unieśli z sobą, oddanemi będą. Podobnież i jeżeli zbieg należący do 2ch klas powyższych, stał się winnym iakowego wykroczenia w kraju, do którego schronił się, wydanie jego będzie odmówionem, tak długo dopóki nie wycierpi kary wskazanej prawami tegoż Państwa. Nakoniec w przypadku, gdzie przytrzymanie i wydanie osoby nastąpić może tylko na wezwanie, (iako to postanowiono w art: 2m. mianowicie co do zbiegów nieuznalnych za takich) jeśli do czasu zbiegostwa lub ujścia takowej osoby lat 2 upłynie, Mocarstwo o wydanie onej wezwane, uczynić temu zado-

szyć nie będzie w obowiązku. Art: 4. Znoszenia się przewidziane artykułem 2m co do osób podejrzanych o zbiegostwo ze służby jednej z Wysokich Stron umawiających się, czynione będą ze strony Rossji i Polski do Generała Dowodzącego w najbliższej Prowincji Pruskiej, ze strony zaś Pruss do Dowodcy Naczelnego i Oficerów wyznaczonych do wydania zbiegów; wezwania ściągające się do osób wzmiankowanych w artykule 1m pod literą b, czynione będą ze strony Rossji i Polski do najbliższej Reicencji prowincjonalnej Pruskiej, ze strony zaś Pruss do Władz wojskowych i cywiln: Rossyjskich i Polskich najbliższych. Art: 5. Gdyby się zdarzyło, iż ktokolwiek przed zbiegostwem ze służby jednej, lub 2ej z Wysokich umawiających się Stron, już dawniej był zbiegł z wojska innego Monarchy, lub innego Rządu, z którym jedna z umawiających się Stron zawarła także Konwencją Kartelową; zbieg takowy również zwróconym będzie wojsku, które ostatecznie porzucił. Art: 6. Zabrania się wyraźnie Władzom wojskowym i cywil: przyjmować wzajemnie do służby wojskowej lub cywil: swiego Monarchy, kogokolwiek, którego zbiegostwo ze służby wojskowej 2go Kraiu nie jest wątpliwem, a nawet chociażby wiaropodobnem było. Nie dozwolą one przejścia przez granicę żadnemu Podoficerowi ani żołnierzowi z wojska Mocarstwa obcego, jeżeli nie będzie opatrzonym w paszport lub uwolnienie od służby, udzielone przez Dowódcę, lub komenderującego korpusem, do którego należy. Każdy, kto nie posiadając takowego paszportu lub uwolnienia od służby zostałby odkryty przez swoją właściwą Zwierzchność lub jej był doniesionym przez jej podwładnych, i którzyby zewnątrzne znaki lub okoliczności czyniłyby podejrzany o należenie do wojsk drugiego Mocarstwa, będzie natychmiast przytrzymanym ze wszystkimi przy nim znalezionemi rzeczami, a po stosownem wybadaniu go na piśmie, postąpić do niego będzie wedle przepisów art: 2go. Art: 7. Wyokie umawiające się Strony użyją środków, aby wezwanie o wydanie osób do Władz ich czynione, pośpiesznie i rzetelnie uskutecznianemi były. Wrazie nawet gdyby osoby, o wydanie których zaszło wezwanie, miały być w tym pośrednim czasie przyjęte do służby Mocarstwa, na którego znajdują się ziemi, okoliczność ta żadnego w nich nie będzie mieć wpływu na zobowiązanie się do niniejszego wynikać artykułu. Art: 8. Jeżeliby zachodziły wątpliwości jakie, względem rzetelnej istoty iakiejkolwiek okoliczności w wezwaniu przywiedzionej, wątpliwości takie, wyjąwszy przypadki wymienione w art: 3m, nie mogą służyć za powód do odmówienia wydania. Art: 9. Przy wydaniu zbiega lub innej osoby do służby wojskowej obowiązanej, nie tylko powinien być zawsze i bez wyjątku, dołączony wywód słowny, sporządzony celem wykrycia przyczyn przytrzymania i wszelkich towarzyszących temu okoliczności, ale nadto, jeśli należy do

rzędu tych, którzy wedle art: 2go powinni być wydanymi z urzędu, rzeczy wojskowe, co posłużyły do wykrycia jego zbiegostwa, będą natychmiast z nim razem oddane. Jeżeli zaś przeciwnie, osoba należy do rzędu tych, które tylko w skutek poprzedniego znieśienia właściwych Władz wojsko: lub szczególnych żądań wydanemi być mają, naówczas, dla uchylecia wszelkiej wątpliwości, czyli wydanie jego zgodnem będzie z zasadami, ustanowionemi niniejszą Konwencją, żądanie dotyczące się jego, będzie przedstawiane w oryginale lub w poświadczonym odpisie przysa mem wydaniu zbiega. Art: 10. Stacje pograniczne dotąd przeznaczone do wydawania i przyjmowania ciąglego zbiegów i innych osób, nadal też same zachowują przeznaczenie, dopóki właściwe Władze nie ułożą między sobą zmian w tym przedmiocie. Urzednicy, obowiązani odbierać w takich miejscach wydane sobie osoby, mianowani będą przez Władze wojsk: lub cywil: odpowiednie Władzom 2go kraiu, a to stosownie iak wspomnieni Urzednicy należeć będą do wojsk: lub cywil: stanu. Art: 11. Za każdego zbiega lub osobę należącą do służby wojsko:, kosztą utrzymania opłacane będą po 7½ kopieiek monety srebr: Rossyj: czyli 2 i pół srebr: groszy Pruskich dziennie, licząc od dnia przytrzymania nastąpnego w celu wydania go, bąc z urzędu, bąc na wezwanie. Jeżeli zbieg uprowadził z sobą konia służbowego, pobierano będzie za takowego dziennie, licząc od czasu wymienionego wyżej po 2 garce owsa i 8 funtów siana, iako też i potrzebną słomę. Furaż ten opłacony będzie za każdym razem, podług ceny bieżącej w najbliższem mieście. Wydanie zbiega nastąpić powinno najdalej w dni 8 po jego przytrzymaniu, które ma być wykonane natychmiast, gdy zbieg odkrytym zostanie, kosztą jego utrzymania również uiszczane będą z jednej i drugiej strony, na przeciąg czasu 8 dniowy, wyłączając przypadek, gdyby z powodu oddalenia miejsca, gdzie zbieg został przytrzymany, lub też dla innych dostatecznie udowodnionych okoliczności, wydanie onego Władzom właściwym, koniecznie nad czas wyżej wskazywany przedłużonem być musiało. Jeżeli skutkiem choroby zbiega, tenże w szpitalu pomieszczony został, koszt zjadł wynikaący uiszczony zostanie przez Rząd upominający się licząc po 10 i pół kopieiek monety sr: Rossyj: czyli 3 i pół sr: groszy Prusk: dziennie, za cały czas zatrzymania w szpitalu zbiega w mowie będącego. Art: 12. Jeżeli oprócz zbiega samego, ujęty także zostanie koń służbowy, uprowadzony przez niego, i koń ten będzie oddany kraiowi, do którego należy, osoba doniesieniem swoim do ujęcia konia przyczyniająca się, otrzyma od kraiu, któremu wydanie uskuteczniłone będzie, wynagrodzenie 6ciu rubli 70ciu kop: monety sr: Rossyj: czyli Talarów Prusk: 7 i pół. Art: 13. Celem uiszczenia bez zwłoki takowej nagrody iako też i kosztów utrzymania, wyrażonych w artyk: 11, które, w żadnym przypadku zwiększone być nie mogą, Wy-

sokie, umawiające się strony każą powierzyć Urzędnikom wyznaczonym na Stacjach pograniczy: do odbioru zbiągów, pewną kwotę pieniężną, z której wspomnieni Urzędnicy, przy wydaniu sobie zbiega, osoby należącej do wojska, jako też i konia, wyptać będą tak koszta utrzymania, tudzież wynagrodzenie za przytrzymanie konia a to stosownie do rachunku podanego przez Urzędników 2go kraiu, z którego wydanie nastąpi. Jeżeliby takowemu rachunkowi mylność zarzucano, co jednak przypuścić trudno, skoro cena i koszta utrzymania oraz wynagrodzenia wyraźnie są oznaczone, to przecież należność rachunkiem wykazaną powinna być zapłaconą, a wątpliwość w tym przedmiocie później rozstrąsioną zostanie. Wyłączony jest z tego przepisu jeden tylko przypadek, to jest: gdy nie będzie dopełniony artykuł 9ty dotyczący się wydania, wraz z zbiegiem rzeczy Skarbo: na nim zaalezionych, lub też, gdy nie będzie w pierwopisie, albo poświadczonym odpisie złożone wezwanie o zwrot; w których to razach, ani nagroda, ani koszta utrzymania zapłacone nie będą. Art: 14. Gdy zbiegi i osoby do wojska należące nie mogą zaciągać długów, iakieby kraj, do którego należą prawnie uiszczac był obowiązany, takowe przeto długi, gdyby zaciągnięte były, nigdy przy wydawaniu zbiegów nie będą przedmiotem roztrząsań pomiędzy Władzami obu Mo carstw. Jeżeli osoba w czasie pobytu w kraiu, który ją wydaie, zaciągnęła zobowiązania się względem prywatnych, których, z powodu że zostac wydaną, uiszcic nie może; wówczas stronie mającej pretensją wolno udać się z swoimi prawami do Władz właściwych kraiu, do którego jej dłużnik należy. Podobnież, jeżeli zbieg, lub osoba należąca do wojska, w chwili gdy wezwanie onich jest uczynione, znajdują się przyaresztowani, za zaciągnięte zobowiązania się względem prywatnych; kraj, do którego uczynione jest wezwanie, nie przestaje być przeto do bezwłocznego wydania zbiegów obowiązany. (*Dalszy c. nastąpi*).

Wczoraj w Kościele XX. Kapucynów w obec Rodziny, licznych Przyaciół i życzliwych Znajomych, odbył się obrzęd zaślubia zaczej Pary, W. Tomasza Czaban tutejszego Obywatla, z Panną Joanną Błeszyńską Córką Właściciela domu, b. Sędziego Trybunału handlowego Gub: Mazi. — Dla ciągle zachmurzonego Nieba, Komety teraz pokazującej się, dotąd u nas nie można było widzieć; dopiero d. 26 b. m. w nocy, po raz pierwszy widziano ją z tutejszego Obserwatorium w konstelacji *Wolarza* między gwiazdami *Delta* i *Eta*, obok *Korony północnej*. W luncie Kometa pokazuje się w postaci obłoczku białego, w środku z jądrem dość jasnym i wyraźnym. D. 26 b. m.

o godz: 10 m. 29 sek: 37 wieczór, położenie jej było: co do wznoszenia prostego 223 stop: 23 min: 50 sek.; co do zboczenia północnego 34 stop: 13 min: 47 sek.: Bieży ona wstecznie, to jest od wschodu na zachód i dość szybko, gdyż w ciągu 19 dni, przebiegła na Niebie łuk w kierunku równika 24 stopnie 6 minut; a w kierunku południka 12 stopni 1 minut. Zbliża się coraz więcej do słońca i do równika. Następane obserwacje okażą czy ta Kometa jest nową, czy też dawniej już uważaną. — Widok wylewu *Wisły* trwa ieszcze. Wczoraj do południa wysokość była stop 22 cali 9, poczem zaczęła nieco opadać; (dziś rano jest stop 22 cali 4). Mnóstwo mieszkańców ulic nadbrzeżnych rzeki, wywiodło się ieszcze z mieszkań swoich, wywołując pościel, bieliznę, odzież i różac sprzęty. Człona krążyły na wszystkich tych punktach. Wszędzie rozstawiona Policja i straż pilnowały porządku i bezpieczeństwa rzeczy. JO. Xię NAMIESTNIK i inne Władze zwiedzały kilkakrotnie miejsca dotknięte powodzią. Przez cały dzień rozwożono żywność tym którzy mieszkań swych opuścić nie mogli dla posilania się w mieście. I od strony ulicy *Czeraniakowskiej* rzeka wylała znacznie. Onegdaj czółno na którym przeprawiło się 19 osób z Pragi, przewróciło się, i wszystkie te osoby wpadły w Wisłę; za udzieleniem jednak spiesznej pomocy, zdołano wyratować 9 osób, reszta zaś w nurtach rzeki śmierć znalazła; to jest: Kozak, tutejszy Rzeźnik, 5 włościan i 3ch Starozakonnych. — *Komitet wsparcia mieszkańców wylewem Wisły dotkniętych*. Zaraz z chwilą uorganizowania swego, Komitet rozpoczął czynności swoje. W celu zapewnienia potrzebnych wpływów, do zbierania składek wezwani zostali wszyscy Członkowie Komitetu, oraz Opiekunki Towarzystwa. Uczyniono do wszystkich Władz Rządowych zaproszenie o zarządzenie zbierania składek pomiędzy Urzędnikami, nadto uproszono Cechy i Zgromadzenia Rzemieślnicze o zbieranie pieniędzy i artykułów żywności. Prócz *Sklepu Ubogich* i *R-dakcji Kurjera*, składki przyjmowane są w miarce w Członków Towarzystwa. Ref: St: *Wernera*, Ant: *Fraenkla*, *Józefa Köhlera* i *Smoczyńskiego*. Wpływy składek postępują. JO. Xię NAMIESTNIK nadesłać raczył wczoraj do rozporządzenia Komitetu zł. 3,000;

ogół funduszu zbranego wynosi zł. 6,131 gr. 10; pierwsze wydatki zł. 2591 gr. 18; w zapasie jest chleba do 1,000 bochenków; pomoc Lekarska zapewnioną została; Szpital Sgo Rocha i PP. *Marcinkanek* przygotowały miejsca dla chorych. W Sobotę z rana Opiekunowie Cyркуłowi rozdawali żywność mieszkańcom wszelkich wyznań w Cyрку: I, II, IX, X, i XI; do *Pragi* wysłano zł. 500 i 382 bochenków chleba na zaspokojenie natychmiastowych potrzeb. Sale na pomieszczenie ludności bez przytulku, przygotowano w domu *Instituto*wym, w zabudowaniach b. *Domu Zdrowia*, oraz w Sali Ochrony na *Nowem Mieście*. W gmachu *Instituto*wym nocowało z *Piątku* na *Sobotę* osób 49, dzieci 29; w *Domu Zdrowia* osób 210; do *Sali Ochrony* na *Nowem Mieście* schroniło się kilka Familji i ciągle jeszcze przybywają. Członkowie tamże dozorujący czynią starania o urządzenie dogodniejszego na ten cel pomieszczenia. W *Sobotę* w gmachu *Instituto*wym otrzymało żywność ciepłą 411 osób, 106 Starozakonnym rozdano wiktuały stosowne. Dla *Nadwiślan* w *Warszawie* rozesłano przesało 200 bochenków chleba, oprócz zakupionego przez 5 Opiekunów Cyркуłowych z funduszu na ten cel udzielonego. Dziś do dnia wysła się do *Siekierek* 100 bochenków chleba, na *Pragę* i *Sasną Kępe* 300 i do *Polkowa* ilość stosowną. W Instytucie Towarzystwa przygotowuje się obiad zwyczajny na osób 300, a oprócz tego kosztem JO. Xcia NAMIESZNIKA obiad tak zwany *Ścio-groszowy* na osób 100; na *Ordynackiem* zaś na osób 300 gdzie wyznaczone od S. KAZIMIERZA Siostry *Miłosierdzia* posługę swoją zapewniły. Tamże przygotowuje się obiad dla osób wyznania *Mojżeszowego*, przez Starozakonnego przyrządzony. Kończąc to sprawozdanie z pierwszego dnia działań swoich, Komitet wynurza wdzięczność przewodnikom którzy bezpłatnie pomagali biednym mieszkańcom Cyрку: II. w przewożeniu ich osób i mienia na miejsca bezpieczne, oraz Starozak: *Fajchenfeld* Nancz: Szk: Rab: i *Winnawer*, którzy zaraz w pierwszych chwilach nadesłali, pierwszy baryłkę, a drugi 10 garncy wódki. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla uszkodzonych powodzią *Nadwiślan*ów złożyli: Redakcja Kurjera zł. 150; *F. Grasow* zł. 50, *N. G.* zł. 20; *W. A.* zł. 13 gr. 10; *T. S.* zł. 20; *K. D.* zł. 6 gr. 20;

Urzednicy wydziałów pozostałych po b. Komisji Wojny zł. 206 gr. 10. Na intencją W. S. o szczęśliwe rozpoczęcie nowego zawodu, złożono dla biednych nadwiślan zł. 2; St. złożył zł. 100 dla nieszczęśliwych nadwiślan, to jest: mężczyzny i dziecko zupełnie, a Kobiety do w pół obnażonych znajdujących się na dachu, trzymając się komina. Ustąpione przez *Zduna M. D.* na robocie w domu pod Nr 23 i 24, zł. 6, i od *J. K.* zł. 7 gr. 19, dla dotkniętych webraniem *Wisty*. Wśród licznych zapisów, wszystkich zasłużonych *Sing*, i dobroczynne zakłady na celu mających, s. p. *Marja z Hr. Przedzieckich Hr. Tyzenhaus* przeznaczyła jeszcze na ubogich zł. 400, które jako *Exekutor* ostatniej *Jej* woli, na rzecz prawdziwie nieszczęśliwych mieszkańców *Warszawy*, teraźniejszą powodzią dotkniętych, złożyć pospieszam. *Jan Dziekoński*. — *Portrety Daguerotypowe Fryderyka Danner, na Kanonji Nro 85 i 6.* W ostatnich czasach odkryty został w *Paryżu* przez *PP. Daguerre i Leffevre* zupełnie nowy system w wykonywaniu fotograficznych obrazów. Wykonane podług nowego wynalazku portrety, są daleko wyraźniejsze i piękniejsze niż dotychczasowym sposobem skuteczniane. Ale gdy ten system nadzwyczajnej i ciągłej wymaga wprawy, postanowiłem kilka godzin codziennie tej sztuce poświęcać, i z tego względu zawiadamiam Panów, którzyby chcieli mieć swoje portrety, że w godzinach od 6tej do 12tej w południe, portretować będą po zł. 10 ieden wizerunek, co stanowić tylko będzie zwrot wyłożonych przemie kosztów. Od 12tej zaś do 7ej po południu, wykonywać będą portrety po dawniejszych zwyczajnych cenach. W powyższych na wprawę poświęconych godzinach, otrzyma każdy ten rodzaj portretów jakie w *Księgarni u PP. Spiess i Komp.* przy uli: *Senat*: widzieć można. *Fryderyk Danner*. — W *Pensji* wyższej męskiej utrzymywanej przez mnie, nowy rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1 Sierp: r. b., o czym mam honor zawiadomić Szano: *Rodsiew* i *Opiekunów*, którzy pragną umieścić swe Dzieci w rzeczonym Instytucie. *M. Putz*, utrzymujący *Pensję* wyższą męską Nro 556 dom *Dikerta*, od ogrodu *Wód Mineralnych*, na dole. — *Skład Sukna S. A. Fraenkla* przy ulicy *Bieląskiej* pod Nr 602, między hotelami *Krakowskim* i

Lipskim eksystujący, wyprzedaje się, gdzie tak Su-
kka. Pół susna iako i Kortów w rozmaitych kolo-
rach i gututkach, po cenach znacznie niższych ied-
nakie stałych, nabyć można. Wchód do tegoż
Składu, jest wszedłszy do bramy, na lewo. —
Doniesliśmy w naszym piśmie, że wyjdzie z dru-
ku poema historyczne *Witold nad Worskłą*, do-
dajemy, że w tymże tomie będą *Pieśni ludu z nad
dolnego Niemnu*, charakteryzujące ów naród, któ-
ry ie po dziś dzień śpiewa. Pieśni te są, rzecz mo-
żna, patryarchalnej niewinności. Nie są to Kra-
kowiaki nasze nieraz płocze. We wszystkich pie-
śniach nie znajdziesz żadnego wyrazu obraźliwego
skromność. Prostopa uprzejma, iak P. *Wiszniewski*
powiada, z godnością w nich się iednoczy.
Każdy wiek, każdy stan, Dziewica niedorośła, Ma-
tka przykładowa, z lubością i pożytkiem moralnym,
czytać ie będą, bo w tych pieśniach jest skład
uczucie serc rodzicielskich światłością niezara-
żonych, serc pierwiastkową czystością oddycha-
jących: sama w nich miłość iest nie ziem-
ska. W końcu będzie krótka historyczna wiad-
omość o Żmudzi, o iej ięzyku i pieśniach. —
Dyrektor Instytutu położniczego zawiadamia,
że Niewiasty od lat 18 do 30 wieku, mogą być
przyjęte na Uczennice szkoły położniczej; w tym
celu winne są okazać metrykę lub książkę legi-
macyją dla udowodnienia wieku swego, złożyć
świadectwo stwierdzone przez władzę policyjną
o przywołtem prowadzeniu się; tudzież, iż za-
odna w przyjęciu ich niezachodzi przeszkoda. Nie-
wiasty także mają umieć czytać i pisać, mieć zdro-
wie czerstwe, być wolne od chorób lub przywar
fizycznych inncm osobom wstręt czyniących, mieć
dobry wzrok, słuch, rękę szczerplą i niezgrubiałą.
Zapis na uczennice szkoły położniczej zaczyna się
od połowy Sierp: do 1go Wraes: r. b., zgłaszające
się później, winę nieprzyjęcia sobie same przypisują.
— Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich
płacono za korzec Żyta r: sr: 1 k: 89 (zł. 12 gr. 18).
Pszenicy r. s. 3 k. 59 (zł. 24 gr. 20). Jęczmienia
r. s. 1 k. 20 (zł. 8). Owsu r. s. 1 k. 17 (zł. 7 gr. 24).
Słomy centnar 100-funtowy, kop. 30 (zł. 2).
Siana centnar 100-funtowy kop. 70 (zł. 4 gr. 20).
Kartofli korzec kop: 56 (złoty 3 gr. 22).
Garniec Okowity podług Probiecza stumiarowego

78° czyli proby 10 Magiera, kop. 78 (zł. 5 gr. 6).
Szumowski garniec podług Probiecza 46³/₄ czyli
6tej proby Magiera, k: 46¹/₄ (zł. 3 gr. 2¹/₂). —
W celu ułatwienia oddawna pożądaney komunika-
cji między Obozem Powązkowskim a M. Warszawą,
z dniem dzisiejszym zaczynają kursować *Omnibusy*
kryte, zwane Strjnkellerki, codziennie i cogodzina, od
9ej z rana do 9ej wieczorem, a mianowicie odchodząc
będą z Warsz: o godz: 9, 11, 1, 3, 5, 7; a z Pową-
zek o godz: 10, 12, 2, 4, 6, 8. Miejsce wsiadania
w Warsz: przed Teatrem; a w Powąz: (Izabelin zwa-
nych) przed Restauracją. Cena miejsca od osoby
zł. 1, i tyleż napowrot. Płaci się przy wsiadaniu.
— Wczoraj w Wielkim Teatrze, po *Kontrabandy-
ście* przywołani, J. Pani *Rywacka* i J. P. *Dobroski*.

W skutek ciągłych ulewów i deszczów wielka
kłęska dotknęła zachodnią część Powiatu *Stani-
sławowskiego*, a między innemi, mało znaczna rzecz-
ka *Bziurna* pozrywała wszystkie stawy i groble
nad nią leżące, zabrała młyny, zatopiła
łąki, porwała siana skoszone, zamuliła łąny zho-
żowe i zniszczyła nadzieję zbioru tegorocznego na
wielkiej przestrzeni, poczawszy od majątku *Czer-
ny* aż do ujścia tej strugi w rzekę *Długą*. Osta-
tnia rzeczka także znacznych niebezpieczeństw stała się
pryczyną; największe szkody poniosły majątno-
ści: *Czarna*, *Gołdziówka*, *Łęka*, *Pustelnik*, *Hoj-
ny*, *Matków* i *Kubki*, gdzie znakomity ogród wie-
le ucierpiał, prosiaj tamże niemal cały zgubiony,
młyny powywracane, słuzy zerwane, była dużo
utonęło; następnie *Okoniew*, *Zabraniec* i inne oko-
liczne włości; od pamięci ludzkiej podobnych po-
wodzi tam niedoznawano. *Mińsk* także znacznie
uszkodzony został, równie iak pod *Kobyłką*.

Anglja. — Robotnicy w fabrykach wyrobów
bawełnianych w *Bolton*, którzy zagrozili zanie-
chaniem robót jeśli praca nie będzie im podwyż-
szoną o 10 procent, pojednali się teraz z swoimi
pryncypałami i otrzymali podwyższenie 5 procent.
— W *Huston* w Ameryce pożar zrzucił szkody
na 300,000 dolarów, a w *Bostonie* na 100,000
dolarów.

Francja. — 18go b. m. otrzymano bliższe szcze-
góły o potyczce z *Marokanami*. Ci, których
uważano już za zupełnie rozbitych, nagle w 4000
(miedzy nimi 3000 wojsk regularnych) nakazali się

zawoju i zniewolili Francuzów do walki. *Abdelkader* uważany za wygnanego i zbiegłego, znajdował się między Marokanami, uciekając jak nieprzyjaciela utrudzić bez przyjęcia bitwy walczącej. Skoro tylko Francuzi przedsięwzięli kroki zaczepne, Marokanie poszli w rozsypkę, może aby nazajutrz za poduszczeniem *Abdelkadera* wrócić. Nowa ta potyczka była na ziemi marokańskiej: w okolicy *Uszdy*. Podczas gdy *Abdelkader* tak utrzymywał nieprzyjaciół między pokoleniami marokańskimi a wojskiem francuzów, rozszalał się wieść o załatwieniu całej sprawy marokańskiej: za pośrednictwem Agentów angielskich. Widocznie jednak żadna zmiana nie zaszła. *Abdelrahman* nie życzy wojny, a tego poddani na to niezważają. Wiadomość o dymisji i uwięzieniu obu Kaidów zdaje się bezzasadną, iakoż *P. Guizot* (*Gizo*) słusznie nie chciał wierzyć tej pogłosce. Owszem dowódca gwardji *Murzynów* Cesarza Marokańskiego przybył z świeżym oddziałem *Murzynów* do granicy i miał z sobą sprowadzić syna Cesarza. Już 2 miesiące upłynęły od czasu pierwszej potyczki, a kroki nieprzyjacielskie wznawiają się ciągle. *Marszałek Bugeaud* (*Biużo*) przesłał depeşe Ministrowi wojny przez Oficera sztabu generalnego. Z *Tulun* miano wysłać kilka statków na wzmożenie floty przy brzegach afrykańskich. — *P. Karol Lafitte* (*Lafit*) po 4ty raz obrany Deputowanym w *Louviere* (*Luwjer*), został nakoniec przypuszczony do izby deputowan. — *Dzienniki algierskie* zawierają opis inwestytury *Naczelników Kabylów*, którzy z orszakiem 418 jeźdźców przybyli do *Algieru*. Miasta tego od 14tu lat nie widzieli. Dla tego częstokroć wynurzali swoje podziwienie zmianom tamie wykonanym; oprowadzano ich wszędzie, a Arabowie częstokroć wykrzykiwali: „Lepiej jest, was Francuzów mieć za przyjaciół, niż za nieprzyjaciół.” — Rząd *Boliwijski* w Ameryce przerwał swoje stosunki z Konsulem francuzkim, oświadczywszy, że tegoż noty są dla *Boliwii* obraźliwe, z resztą Rząd temeczny chce z Francją zostać w przymerzu, ale życzy aby przysłano innego Konsula. — Rząd francuzki miał oświadczyć się przeciw połączoniu Królowej *Isabelli* z synem *Don Karola*.

Hiszpanja. — Pomimo wieści o nęskawieniu

morderców *Jenerała Estelle*, zostali oni 10go b. m. rozstrzelani w *Sarragossie*. Eksekucję dopełnili synowie zamordowanego *Jenerała*. W dzień eksekucji miasto było ogłoszone w stanie obłędności; Lud zdawał się być oburzony karą za czyn wprawdzie morderczy, ale popełniony przed 8mi laty w czasie wojny domowej.

Niemcy. — 3go b. m. burza okropna nawiedziła *Erlau*; Arcybiskupa *Pyrker* zaskoczyła w drodze, sędziwy *Prafat* chciał schronić się do oberży, lecz w tej chwili wicher zatrzasnął połowę bramy, kamerdyner chciał bramę otworzyć, lecz wiatr zerwał mu kapelus, sługa skończył za nim kilkanaście kroków, a chwilowe to opóźnienie ocaliło życie *Prafata*; gdy bowiem miano wjechać, orkan zburzył całe zabudowanie, które swoimi ruinami zabiło człowieka i 4 konie.

Turecja. — Pod *Aleppo* w *Syrji* ściągają armje arabską na rewję. Obwody *Orfa* i *Marasz* wzbraśniały się stawić rekrutów, dla tego wysłano w nie oddziały wojska.

Roznaitości. — *Sławna* Artystka dramaty; *Panna Rachel* (*Rasael*) kupiła sobie dobra pod *Marly*. — Nietylko winie i porzeczki wysyłają z *Belgji* do *Anglii*, statek parowy przywiózł w tych dniach na raz do *Londynu* 8,000 ogórków, 500 melonów, 600 kop kaliflorów, i 647 korek młodych kartofelków. Ogrodaicy *Angielscy* bardzo na to utyskują. — W pierwszych dniach m. b. piorun uderzył w zegar *Kościola Ś. Klemensa* w *Londynie*, a posuwawszy się o 5 minut, spsłcił się na ulicę i ugodził parasol rozpięty nad sklepem *Parasolnika*. *Parasolnik* stojący w drzwiach sklepu, został raniony.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kloch Ferdy: Baron z *Przegalin*; *Jezierski Mieczysław*: Hr. z *Mińska*; *Kłobuchowski Nepomucen*: Dz. z *Wawra*; *Jablonski Staw*: Dz. z *Wołowie*; *Malcz Karol* *Fabrykant* *Wyrob*: *Srebr*; i *Lier Jan* *Fabryk*: *Poznań*; z *Paryża*; *Gratus Krzysztof* Dz. z *Dziekanowa*.

DONIESIENIA.

DOBRA TARCHOMIN z przyległościami, w *Pocie* i *Okregu Wars.* sytuowane, do spadku niegdy *Tadeusza* *Hr. Mostowskiego* należące, za wyrokiem *Sądowym*, wystawione są na sprzedaż publiczną, po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia; termin do ostatecznego przysądzenia oznaczony 20-

stał na dzień 27 Lipca (8 Sierpnia) 1844 r. godz. 5ta z połud.; w miejscu posiedzeń Trybunału Cyw. Iszej Lust. Gub: Mazo: w Warsz: Nro 549. Licytacja zaczyna się od summy taxą biegłych wynalezionej. Rsr: 43,605 k. 70. Zbiór objaśnień i warunków, iest do przejrzania w Kancelarji Trybunału Cyw: i u Wincentego Maiewskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Elektoralfnej Nro 797.

MAGAZYN STROJÓW w DAMSKICH Julji Anders, przeniesiony został z domu W. Łaszczynskiej przy ulicy Miodowej, do domu pod Nr 252 przy ulicy Freta, obok Kościoła XX. Dominikanów.

Do sprzedania PRASSA, mocno i dokładnie zbudowana, zdalna do farbiarni, papierni, fabryki Sukna lub t. p. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 809, u właściciela.

Sekwestrator Cyrk: 4. 5 i 6, podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy polecenia Magistratu m. Warsz: d. 8/10 Lipca r. b. za Nr 2 092/2306 z Wydziału Kass wydane go, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją, na rzecz Skarbu, następujące przedmioty, iako to: Suknie perkalikowe w różnych kolorach i gustkach, Salopy, Burnusy, Koszule, Spancery i gteunki, i inne t. p. rzeczy Tandekkie, d. 31 Lipca r. b. o godz: 11 z rana, w domu pod Nr 1796 B, przy ul: Wałowej, Nr 11 Sklepu; a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

ZŁP: 20,000 iest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki domu murowanego w Warsz:, lub na Dobrach w Guber: Mazow: położonych. Wiadomość dalsza w domu Nro 779 przy ulicy Elektoralfnej, na 2m piątrze.

Skład SUKNA i PŁUCIEN J. Gliksohna w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603, z Płucien webowych, kopowych, halenders:, i Stołowej bielizny wyprzedać się. Do tegoż Składu, nadszedł w tych dniach z celniejszych Fabryk, świeży transport Sukna i pół Sukna i Korty rozmaite; upewniając stałą cenę.

We wsi Jurkach, odległej mil 5 od Warszawy, iest MEYN WODNY murowany o 2ch kamieniach. do puszczania w wieczną lub kilkoletnią dzierżawę; życzący, powezmą wiadomość u właściciela domu Nr 723 przy ulicy Leszno.

Dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. i dni następných codziennie o godz: 4ej z południa, w domu Nro 453 przy ulicy Krako:-Przedm:, Wyroby Gumilastyczne, iako to: Szelki, Taśma gumilastyczna, Mekintozze, Kalosze, przytem Angora, Desenie na kanwę, Kanwa i Jedwab, Kordonek i Pella, iak niemniej i inne Ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. Edward Marjewski. Kom:.

Pod Warszawą, w Ekonomji Warszawskiej Części 2ej, iest kilka KOLONJI do sprzedania lub do wydzierżawienia. Wiadomość u Administratora i Wójta Gminy tejże Ekonomji, w Mokotowie Urzędującego.

Przyjmują się obstalunki na nasienie JEDWABNIKÓW po cenie Rsr. 1, za łut 1, u Romana Drzewieckiego przy ulicy Królewskiej Nr 1066.



ZŁP: 10,000. iest do wypożyczenia na 1zy Nr hipoteki Domu w Warszawie, lub Dóbr w Gub: Mazowieckiej. Potrzebujący tej pożyczki, zechce się zgłosić pod Nr 476 lit: B, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie Straż miarjacyowy wskaże.

BONA mówiąca po francuzku, życzy wejść w dom iaki, do Konwersacji z Dziećmi, w Warszawie lub na Prowincją. Wiadomość w Hotelu Saskim.

Lokator w domu Nro 522, obok mieszkania P. Optyka Bachmann, wzywa P. Malarza KNOR, z mieszkania niewiadomego, aby natychmiast do tegoż Lokatora przybyć zechciał, celem ukonczenia i poprawienia zaczętego malowania Pokoi; w przeciwnym bowiem razie, na jego koszt inny Malarz, użytym zostanie.

DRZEWA suchego Olszowego sążni kubicznych 40, Lipowego 13 1/2, Sosnowego 123 1/2, i różnego rodzaju z Karczunku pochodzącego 39 sążni sześcienn:, w lasach Falentkim i Łazowskim znajdujacego się, na gruncie obejrzaniem być mogącego, spadku beneficjalnego po niegdy Janie Augustynie Spitskim własnego, sprzedanym będzie częściowo lub razem przez publiczną licytacją d. 18 (30) Lipca r. b. o godz: 10 z rana w Warsz: przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 376 wawęcej dajacemu, za gotową nieodstępnie zapłatą pod warunkami w terminie licytacji ogłosić się mającemi.

Józef Jeziorański, P. A. K. P.

Sąd Konsystorza Illego Dyecezi Podlaskiej, zapozywa Józefę z Ciołkowskich Kaczyńską, w r. 1831 w czasie rokoshu z M. Radzymina z Wojskiem zbiegłą, i dotąd z miejsca pobytu niewiadomą, aby w Sądzie niniejszem swe posiedzenie w Janowie Podlaskim odbywajacym, najpóźniej w dniu 29 Marca 1845 r., licząc od daty dzisiejszej, osobiście lub przez ustanowionego Plenipotenta stawiła się, i w sprawie małżeńskiej, na wnioski Walentego Kaczyńskiego, w Mieście Węgrowie Gub: Podlas: zamieszkałego Małżonka swego, odpowiedziała. Inaczej jeżeliby się w terminie oznaczonym nie zgłosiła, Sąd potem, bez względu na jej niestawienie się, co z prawa i słusznosci wypadać będzie, przeciwko niej zawyrokuje. — W Janowie d. 23 Maia 1844 r. — X. Telesfor Borkowski, Pisarz Sądu Konsystorza Jeneralfnego.

W Warsz: przy ulicy Elektoralfnej pod Nr 794 C, na 1m piątrze, od godz: 4 z połud:, d. 17/29 Lipca zaczynać się, i w następnych dniach kontynuować się będzie sprzedaż różnych Ruchomości po Frederyku Friedel pozostałych, iako to: Mebli, Garderoby, Sukna w postawach, Miedzi, Sreber, Szklá, Faiansu, i t. p.

Józef Noskowski, Pisarz Aktowy.

We wsi Pilicy o mil 7 od Warszawy na lewym brzegu Wisły i Pilicy położonej, są do wydzierżawienia

wienia **OGRÓD** wielki owocowy i **WIATRAK**; zaś w **Kolonji Wędziszewo** zwanej, o wiorst 25 od Warszawy, a wiorst 7 od Nowogrogejewska, blisko wsi **Sowia** wola leżącej, jest również do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy i **WINNICA** wraz z Domkiem mieszkalnym i gruntem. Informację co do pierwszych, we Dworze Pilickim, a co do drugich w Wędziszewie u Osadnika **Koblaka** powziąć można.



Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 870, jest do wynajęcia **POWOZ** i **BRYCZKA** wraz z konna mi na miasto lub w drogie; i **PIASEK** wiślany do sprzedania.

W Dobrach Półków i Folwarku Potok pod Warszawą eksystującymi, iakoteż Kępach na rzece Wiśle będących, do Potoku i Pulkowa należących, wszelkie Polowanie najmniejszej **ZABRANIA SIĘ**, pod utratą psa i łuszy.

W dobrach Swidry małe nad Wisłą, mil 2 od Warszawy, a ćwierć od M. Karczewia położonych, jest do wypuszczenia w **PACHT** 34 Krów, dobrej rassy; chęć mający takowy wziąć, zgłosi się na miejsce lub w Warszawie pod Nr 1834 przy ulicy Zakroczymskiej, na 1sze piętro, gdzie czy to od sztuki, czy o mleko na garce. będzie się mógł ugodzić.

Franciszek GARDOWSKI
KRAWIEC DAMSKI, poleca się Łaskawym Damom, iako wszelkie roboty Damskie iak najstaranniej odrabia. Mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Dobroczynności Numer 438.

OGROD fruktowy o 3 i pół mili od Warszawy, z 2 i tysięcy sztuk przeszło drzewa składający się, po większej części z zimowych drzew w najlepszych gatunkach z zagranicy sprowadzanych, obficie mający owoc, jest do wydzierżawienia. Blizszą wiadomość powziąć można, w mieście Grodzisku, mila za Pruskowem i pół mili za Rokitem, u tanczniego Felczera **Andrzeja Grudzińskiego**.

W Folwarku Wyrkach w Gubernji Podlaskiej, o mile od miasta Włodawy położonego, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki, **SKOPOW** zdalnych na hodowlą sztuk 650. Wiadomość na gruncie.

W dobrach Rzeczków i Orla Góra, w Pow: Rawskim, jest 12 włók **LASU** do budowy zdanego, so-

snowego, na sprzedaż ogółem lub założenie Kolonii; bliższa wiadomość u Właściciela domu Nr 1667 przy ulicy Mokotowskiej.

MYDŁO ELAINOWE

z Fabryki **Karola Scholtze**, kamień po zł. 17, nabyć można w Składach tegoż: przy ulicy Przejazd Nro 647 i 8. i przy ulicy Senatorskiej Nro 497.



Dnia 26 b. m. rano, między 8 a 9, w biegi **PIESEK** z gatunku wyżełków angielskich, cały biały bez odmian, prócz jednych usz co ciemne, i bardzo długie, na ślepie płacze. Łaskawy posiadacz tego **Pieska**, raczy odprowadzić do domu Nr 568 przy ulicy Długiej, wprost Arsenalu na 1sze piętro, za co otrzyma przyzwolną nagrodą.



Ogłoszona w Kurjerze Warszawskim w dniu 26tym b. m. **SUGZKA**, a zabłąkana dnia 24go t. m. o godz: 3ciej po południu, z uszkami kasztanowatemi, na 1ednem kołtusek, z strzałką na czole; ogłasza się powtórnie, aby terażniejszy Właściciel zwrócić takową raczył za nagrodą, iakiej sam zażąda, gdyż w przeciwnym razie iako przetrzymujący cudzą własność, do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie; a kto ją odda, lub da o niej znać do prawego Właściciela na Muranów pod Nr 2191 lit: B, na dole po lewej ręce w bramie, lub pod Nr 568 przy ulicy Długiej, oprócz najbliższej wdzięczności, otrzyma także nagrodę, iakiej sam zażąda.

Dzis rano ciepła stopni 12. Wczoraj w połud: 17.
TEATR ROZMA: Dzis, zamiast zapowiedzianych dzieł, które dane będą jutro, 27my raz *Szpada morze* *Ojca*; *J.P. Dering* przedstawi rolę *Henryka*, i 15ty raz *Marja Mulatka*; w Wielkim Teatrze dzis iak ogłoszona *Dziśjana*.

Dzis w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Trębaki przeciw domu Steinkellera, *J.P. Daneczki* grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu *W. Steinkel*; *Panny Hessen* grać i śpiewać będą.

Dzis w Kawiarni przy ul: Bielańskiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, *Panny Emsman* i *Hildebrand* grać i śpiewać będą.

Dzis w nowo otworzonej Kawiarni w domu *W. Doktora Malca*, przy rogu ulicy Krakow: Przedm: i *Bednarskiej*, *Panny Iser* grać i śpiewać będą.

Dzis w Kawiarni w domu *Boka* przy ulicy Nowo-Senators: *Panny Noires* grać i śpiewać będą.

Dzis w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, *Panny Nowakowskie* grać będą — Tamże jest nowy **BILLARD** postawiony gustowny i regularny.

Dzis w Powązkach (*Izabelio* zwanych) będzie **MUZYKAŁNA ZABAWA**, przez Orkiestrę z 60 osob złożoną wykonana, w połączeniu z widowiskiem sztucz: konna: *Jeźdźców*, pod Dy: *J.Pani Emilji Walter*, z domu *Beranek*; zakończona **FAJERWERKIEM**.